

Sygn. akt VI A Ca 1347/12

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 kwietnia 2013 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska**

**Sędzia SA – Małgorzata Kuracka**

**Sędzia SO (del.) – Agnieszka Owczarewicz (spr.)**

**Protokolant: sekretarz sąd. Katarzyna Kędzierska**

**po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. w Warszawie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa W. D.**

**przeciwko S. S.**

**i (...) Spółce z o.o. w W.**

**o ochronę dóbr osobistych**

**na skutek apelacji pozwanych**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie**

**z dnia 9 sierpnia 2012 r., sygn. akt III C 432/11**

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od S. S. na rzecz W. D. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;**

**III. zasądza od (...) Spółki z o.o. w W. na rzecz W. D. kwotę 2.070 (dwa tysiące siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;**

Sygn. akt VI ACa 1347/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem 9 sierpnia 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie w połączonych sprawach z powództwa W. D. przeciwko S. S., (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o ochronę dóbr osobistych nakazał pozwany opublikowanie na ich koszt, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia, na łamach tygodnika (...) na stronie 3, przeprosin W. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) za naruszenie w artykule (...) ilustrowanym zdjęciem czerwonego samochodu ciężarowego na którym są widoczne oznaczenia jego firmy, opublikowanym dnia 19 lipca 2010 roku w tygodniku (...), jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, renomy zawodowej oraz zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej. Zasądził od (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 15.000 zł. wraz z odsetkami od dnia 13 stycznia 2011 roku do

dnia zapłaty oddalił powództwo o zapłatę kwoty 45.000 zł. oraz odsetek od dnia 19 lipca 2010 roku do dnia 12 stycznia 2011 roku. Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu.

Powyższe rozstrzygnięcie sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

Powód W. D. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) z siedzibą w G.

W dniu 19 lipca 2010 r. w numerze (...) tygodnika (...) publikowany został artykuł autorstwa M. K. (2) zatytułowany (...) W treści przedmiotowego artykułu została poruszona ogólna problematyka związana z transportem ponadnormatywnym, a dotycząca w szczególności kwestii związanych z przeciążeniem pojazdów ponad dopuszczalne normy, co w konsekwencji przyczynia się do degradacji dróg w związku z nadmierną prędkością pojazdów, powodującą zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

Powyższy artykuł opatrzony został dodatkowo ilustracją którą stanowiło zdjęcie czerwonej ciężarówki z ładunkiem ogromnego zbiornika, na której znajdowało się następujące określenie: (...). Ponadto na kabinie ciężarówki zostało umieszczone oznaczenie następującej strony internetowej: \_ (...). Te same dane znajdowały się również na przyczepie transportującej opisany powyżej zbiornik. Powyższa ilustracja została zatytułowana (...). Nadto pod ilustracją został umieszczony podpis o następującej treści: „Przeładowane ciężarówki niszczą jezdnie. Ze względu na dłuższą drogę hamowania są też niebezpieczne”. Nadto po prawej stronie zdjęcia u góry na jasnym tle znajdował się następujący komentarz pogrubiony czerwoną i czarną czcionką: „Przeładowana ciężarówka może zniszczyć jezdnię tak, jak 2 miliony aut osobowych!”. Dodatkowo w tym samym tekście znajdowało się kolejne zdjęcie samochodu firmy powoda umieszczone pod tytułem oznaczonym pogrubioną czcionką o następującej treści: (...)

Sąd ustalił, że w ramach pracy nad przedmiotowym artykułem M. K. (2) otrzymywał niezbędne informacje merytoryczne, jak również dane statystyczne od rzecznika prasowego Inspekcji Transportu Drogowego na podstawie, których przygotowywał niezbędny materiał. Nadto M. K. (2) pozyskiwał niezbędne dla pisania przedmiotowej publikacji informacje również od innych instytucji, w tym od policji. Doborem zdjęć do artykułu oraz ich archiwizacją zajmuje się fotoedytor. W tym przypadku to autor artykułu przedstawił zdjęcie do publikacji, choć nie wiadomo dlaczego nie zostało wyretuszowane.. M. K. (2) w porozumieniu z pracownikami Inspekcji Transportu Drogowego uczestniczył w kontroli widniejącego na zdjęciu pojazdu i zrobił zdjęcia do przedmiotowego artykułu. Autor artykułu nie sprawdził czy powód został podczas kontroli ukarany, co w rzeczywistości nie miało miejsca.

Sąd Okręgowy wskazał, że publikacja artykułu ze zdjęciem auta należącego do powoda wywarła negatywny wpływ na wizerunek powoda, a także była szeroko komentowana w środowisku zawodowym, w którym działa powód. Przejawem czego były telefony, jakie powód odbierał od osób z tej samej branży zawodowej z zapytaniami „czy to prawda, że firma powoda łamie prawo”. Część potencjalnych kontrahentów powoda wycofała się ze zleceń bądź prowadziła rozmowy z powodem mające na celu wyjaśnienie sytuacji w kontekście zarzutów opisanych w artykule. Sąd ustalił, że powód rzetelnie wykonuje swoje usługi transportowe. W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci dobrego imienia, renomy zawodowej oraz zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 38 ust. 1 Prawa prasowego (Dz. U. z 1984 nr 5 poz.24 z zm.) odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału, co nie wyłącza odpowiedzialności wydawcy, w tym wypadku pozwanej Spółki. Z kolei na mocy art. 12 powyższej ustawy dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Sąd I instancji podkreślił, że wskutek publikacji przedmiotowego artykułu (...), naruszone zostały dobra osobiste powoda m.in. w postaci dobrego imienia, renomy zawodowej oraz zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej. W ocenie Sądu zestawienie w przedmiotowej publikacji ilustracji przedstawiającej czerwoną ciężarówkę z ładunkiem ogromnego zbiornika, na której w sposób bardzo czytelny zostało umieszczone logo firmy transportowej powoda z negatywnym wydzwiewaniem tytułu artykułu, a także z podpisem znajdującym się pod zdjęciem oraz komentarzem umieszczonym po prawej

stronie zdjęcia u góry pogrubionym czcionką czerwoną i czarną prowadzi do wniosku, iż firma powoda działa z pogwałceniem przepisów prawnych, stwarzając tym samym (...) W ocenie Sądu Okręgowego zestawienie ilustracji przedstawiającej samochód ciężarowy firmy transportowej powoda, na którym w sposób wyraźny zostało umieszczone logo firmy powoda wraz z tytułem i treścią przedmiotowego artykułu narusza dobra osobiste strony powodowej. Zdaniem Sądu w odbiorze społecznym powyższe zestawienie tworzy negatywny obraz firmy transportowej powoda, co jest wystarczającym warunkiem naruszenia jego dobrego imienia i renomy. W zakresie odpowiedzialności redaktora naczelnego Sąd wskazał, że przepisy prawa prasowego w postaci art.7 ust 2 pkt 7 oraz art.25 ust 1 i 4 stwarzają domniemanie faktyczne, iż jest on osobą która spowodowała opublikowanie danego materiału. Strona pozwana nie obaliła zeznaniami świadków domniemanie faktycznego wynikającego z powołanych przepisów prawa prasowego, uzasadniających odpowiedzialność S. S. jako redaktora naczelnego gazety (...). Z zeznań świadków powołanych przez pozwanych wynikało, że w redakcji tygodnika nie było i nie ma wyraźnego jednoznacznego podziału czynności, w tym zakresu obowiązków samego redaktora naczelnego. Nie został przedstawiony zakres czynności S. S.. Tym samym on również ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda sporną publikacją na podstawie art.38 ust.1 prawa prasowego. Na mocy powyższego orzeczenia wystarczy zatem zagrożenie naruszenia dobrego imienia, przepis art. 24 k.c. dla przyznania ochrony prawnej nie wymaga natomiast, aby taka utrata faktycznie nastąpiła.

Mając na względzie ustalony w sprawie zakres i charakter naruszenia dóbr osobistych powoda, Sąd stwierdził, że nakazanie pozwanym, aby w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia opublikowali oświadczenie o treści wskazanej w sentencji wyroku, stanowi wystarczający środek niemajątkowej ochrony dóbr osobistych powoda, modyfikując treść przeprosin, formułując je w sposób syntetyczny i ogólniejszy, odpowiednio do wagi naruszenia.

Z kolei, co do żądania zasądzenia od pozwanego (...) sp. z o.o. w W. kwoty 60.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda wskutek naruszenia jego dóbr osobistych, Sąd stwierdził, że jedynie częściowo jest ono zasadne podnosząc, że kwota 15 000 złotych stanowi dla powoda odpowiednią sumę, rekompensującą negatywne skutki naruszenia jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, renomy zawodowej oraz zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej. Zdaniem Sądu zasądzona kwota jest adekwatna do zakresu cierpień osoby, której dobro zostało naruszone, spełnia jednocześnie funkcje kompensacyjną, prewencyjno-wychowawczą, stanowiąc niewątpliwą dolegliwość dla naruszonego i daje satysfakcję osobie, której dobro zostało naruszone. Kwota ta nie doprowadzi do wzbogacenia powoda, nie jest wygórowana i odpowiada doznanej krzywdzie.

Sąd uzasadnił również oddalenie powództwa w części w zakresie roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie od daty ukazania się artykułu do upływu terminu wyznaczonego pismem z dnia 28 grudnia 2010 r. (art. 455 w zw. z art.481§ 1 i §2 k.c.).

Przedmiotowe rozstrzygnięcie zaskarżyli obydwaj pozwani zarzucając wyrokowi naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, to jest:

**art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez** brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd materiału dowodowego zebranego w sprawie, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w sprawie, dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że treść spornego artykułu dotyczyła powoda, obiektywnie przypisywała mu niewłaściwe zachowanie, tworzyła niewłaściwy obraz powoda; miały miejsce skutki w postaci utraty potencjalnych kontraktów od potencjalnych klientów;

Skarżący zarzucili nadto wyrokowi I instancji **naruszenie prawa materialnego, to jest** art. 23 k.c., art. 24 k.c. poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy, że publikacja kwestionowana przez powoda jest bezprawna i narusza jego dobra osobiste, w postaci renomy zawodowej, zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej i pozwanych do opublikowania oświadczenia o treści określonej w wyroku, w szczególności w zakresie przeprosin za naruszenie dobrego imienia,

art. 448 § 1 kc poprzez przyznanie powodowi od pozwanego (...) sp. z o.o. zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł w sytuacji gdy brak jest przesłanek zasądzenia zadośćuczynienia, a powód nie wykazał aby publikacja o transporcie

ponadnormatywnym w gazecie (...) w jakikolwiek negatywny sposób wpłynęła na prowadzoną przez powoda działalność gospodarczą.

art. 38 ust. 1 prawa prasowego w związku z art. 7 prawa prasowego poprzez uznanie, iż S. S. jest odpowiedzialny za opublikowanie spornego artykułu z uwagi na fakt, iż w czasie publikacji pełnił obowiązki redaktora naczelnego, podczas gdy z materiału zebranego w sprawie nie wynika, aby redaktor naczelny (...) faktycznie decydował o zilustrowaniu spornej publikacji zdjęciem przedstawiającym samochód należący do firmy powoda.

Wskazując na powyższe pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ponadto wnieśli o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanych nie jest zasadna.

Nietrafnie skarżący zarzuca Sądowi I instancji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że treść spornego artykułu dotyczyła powoda, obiektywnie przypisywała mu niewłaściwe zachowanie, tworzyła niewłaściwy obraz powoda; miały miejsce skutki w postaci utraty potencjalnych kontraktów od potencjalnych klientów. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zarówno dowodów z zeznań świadków, jak i dowodu z publikacji prasowej. Podkreślić należy, że Sąd I instancji nie ustalił, że w samym tekście- treści artykułu były odwołania do powoda lub jego firmy. Sąd I instancji ocenił zestawienie zdjęcia samochodu powoda z widoczną nazwą jego firmy z treścią nagłówków i wyłuszczonej części artykułu. Pamiętać należy, że inkryminowany artykuł nie składał się z samego tekstu, ale w celu uatrakcyjnienia przekazu został opatrzony zdjęciem samochodu z danymi powoda. Nie można za działanie zgodne z prawem uznać publikacji artykułu w takim kształcie, albowiem przeciętny odbiorca czasopisma nie tylko wyrabia sobie poglądy czytając treść artykułu, ale przede wszystkim czyta części pisane w artykule pogrubioną czcionką, nagłówki i zestawia je z treścią zdjęć. Gdyby tytuły, wyłuszczenia i zdjęcia nie miały znaczenia dla oceny przekazu prasowego, to nie byłyby stosowane. Oczywistym jest, że oprawa graficzna artykułu ma ogromne znaczenie, gdyż wywołuje u odbiorcy silne skojarzenia. Właśnie te skojarzenia doprowadziły czytelników do wniosku, że to powód prowadzi działalność stanowiącą (...). O prawidłowości oceny inkryminowanej publikacji, świadczy reakcja osób pracujących w branży powoda i przesłuchanych w charakterze świadków. Celem przypomnienia można jedynie wskazać, że M. C. zeznał – „Zrozumiałem z tego artykułu, że W. D. jeździ bez zezwoleń...”(k.460), podobnie P. S. zeznał – „z artykułu wynikało, że [powód] został złapany za rękę na jakimś źle wykonywanym transporcie” (k.450). Skarżący w żaden sposób nie odniósł się do przedmiotowych dowodów i nie podważył ich wiarygodności. Ustalenia Sądu I instancji, że publikacja prasowa tworzyła niewłaściwy obraz powoda, są całkowicie prawidłowe i żadną miarą nie naruszają dyspozycji art. 233 k.p.c.

Zupełnie niezrozumiałym jest, w kontekście przeprowadzonego postępowania dowodowego, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegających na ustaleniu, że miały miejsce skutki w postaci utraty zleceń i klientów. Z zeznań świadka P. S. wynika bowiem, że chociażby ten świadek ograniczył zlecenia dla powoda. Świadek ten zeznał „Ja pracuję w firmie, która świadczy usługi portowe, współpracuję z powodem, korzystając z jego usług transportowych. Nasza współpraca opierała się na zaufaniu, ponieważ powód zawsze twierdził, że usługi będzie wykonywał legalnie, a z doświadczenia wiem, że środowisko transportowe jest dość ciężkie a zakres manipulacji dokumentami dość rozległy. Kiedy pojawił się w gazecie artykuł z ciągnikiem pana W. i kiedy też znalazłem na ten temat jakieś informacje i w Internecie, to nie ukrywam, że przeprowadziłem z nim dość mocną rozmowę, bo z artykułu wynikało, że był złapany za rękę na jakimś źle wykonywanym transporcie. Nie ukrywam też, że do wyjaśnienia tej sprawy zmniejszyła się ilość zleceń, które dawałem powodowi i zacząłem poszukiwać też innych osób, które byłyby w stanie świadczyć te usługi.” Sąd Apelacyjny w całości podziela zatem ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i dokonaną przez Sąd ów ocenę dowodów i przyjmuje ją za własną.

W konsekwencji poczynienia przez Sąd I instancji prawidłowych ustaleń faktycznych, zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 23 i 24 kc. nie może być uznany za trafny. Skarżący nie wskazuje bowiem, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo zidentyfikował dobra osobiste powoda, jedynie podnosi, że w konsekwencji dokonania

nieprawidłowych ustaleń faktycznych Sąd stwierdził naruszenie dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, renomy i zaufania niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej. W sytuacji, gdy pozwani nie wykazali przesłanki braku bezprawności swego działania prawidłowo Sąd Okręgowy nakazał, przeproszenie powoda za naruszone dobra osobiste trafnie dobierając formę i treść oświadczenia o przeproszeniu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 448 § 1 k.c. należy wskazać, że z przytoczonych wyżej zeznań świadków wyraźnie wynika, że u części współpracujących z powodem osób inkryminowana publikacja wywołała wrażenie, że nie jest on przedsiębiorcą działającym zgodnie z prawem. Powód odbierał telefony w tej sprawie i musiał się tłumaczyć, że działa rzetelnie. Podkreślić należy, że krzywda - utożsamiana z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej jednostki – nie ma charakteru majątkowego, dlatego też bez znaczenia dla wysokości zadośćuczynienia jest nieprzedstawienie przez powoda „listy utraconych potencjalnych klientów”. Powyższe miałyby znaczenie dla oceny ewentualnego *lucrum cessans*, nie zaś rozmiaru krzywdy. Z tych względów zasądzenie zadośćuczynienia w rozmiarze 15.000 zł. żadną miarą nie może być uznane za przekraczające rozmiar krzywdy powoda.

Skarżący S. S. postawił również zarzut naruszenia art. 38 ust.1 prawa prasowego w zakresie swojej odpowiedzialności. Sąd Apelacyjny również w tym przedmiocie w całości podziela ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że z treści art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 ust. 1 i 4 Prawa prasowego wynika, że redaktor naczelny posiada uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji i nią kieruje. Jest też osobą odpowiedzialną za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych. Redaktor naczelny, z jednej strony, zawsze może wpłynąć na ukazanie się i kształt każdej publikacji, a z drugiej strony, obowiązany jest wprowadzić w redakcji takie standardy, procedury i system kontroli przestrzegania prawa oraz zasad etyki zawodowej, by do publikacji bezprawnych nie dochodziło. Uchybiając tym ogólnym i szczególnym obowiązkom, musi się liczyć z odpowiedzialnością prawną. Uzasadnia to skonstruowanie, według zasad logicznego rozumowania, domniemania faktycznego, że redaktor naczelny, ze względu na posiadany zakres kompetencji, jest osobą, która spowodowała opublikowanie materiału prasowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 925/00 oraz z dnia 20 lutego 2004 r., I CK 339/03). Konsekwencją ustalenia faktycznego wynikającego z tego domniemania jest zastosowanie art. 38 ust. 1 oraz art. 37 Prawa prasowego wobec redaktora naczelnego z chwili publikacji materiału prasowego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt. I CSK 11/10). Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie obalił przedmiotowego domniemania, powyższą ocenę Sąd Apelacyjny podziela.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd oddalił apelację pozwanych.

Sąd II instancji zasądził od pozwanych, jako strony przegrywającej na rzecz powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Pozwany S. S. przegrał postępowanie apelacyjne i ponosi koszty zastępstwa procesowego powoda w zakresie obowiązku złożenia oświadczenia (§11 ust 1 pkt 2. w związku § 13 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – tekst jednolity Dz.U.2013 r. poz. 461); natomiast pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dodatkowo w zakresie zapłaty zadośćuczynienia §11 ust 1 pkt 2 i § 11 ust 2 w zw. z 6 pkt 5 oraz § 13 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia.)